

Sygn. akt I ACa 1617/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Romana Górecka

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko K. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 grudnia 2014 r., sygn. akt XXIV C 1297/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od K. L. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewa Kaniok Romana Górecka Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt I ACa 1617/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od K. L. na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. kwotę 180.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 12.600 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia jest następująca.

D. Z. i J. Z. są współnikami (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w W.. D. Z. postanowiła nabyć na rzecz spółki samochód i w tym celu skontaktowała się z poleconym jej przez koleżankę D. Ś., K. L., który zajmował się od kilku lat sprowadzaniem samochodów i pośrednictwem w ich sprzedaży. 29 listopada 2011 r. powodowa spółka reprezentowana przez J. Z. zawarła z K. L. umowę pośrednictwa w zakupie samochodu. Przedmiotem umowy był pojazd marki A. model (...) rok produkcji 2011, o czarnym kolorze nadwozia i jasnym (beżowym) kolorze wnętrza. Na mocy zawartej umowy K. L.

zobowiązał się pośredniczyć w zakupie i sprowadzeniu do Polski ww. pojazdu. Jak wynika z § 3 umowy kupujący miał stać się właścicielem pojazdu w dniu dokonania w jego imieniu przez pośrednika zakupu od autoryzowanego dealera w USA. Przed dokonaniem zakupu kupujący miał dokonać pełnej wpłaty kwoty 180.000 zł na wskazany w umowie rachunek pośredniczącego. Na mocy § 7 pośredniczący oświadczył, iż w momencie przekazania kupującemu pojazdu kupujący będzie miał prawo do wycofania się z umowy i zwrotu całej wpłaconej wcześniej kwoty, jeżeli samochód będzie różnił się od wybranego modelu albo oczywiście będzie, iż jest powypadkowy.

(...) spółka z o.o. sp. k. z siedzibą w W. w dniu 2 grudnia 2011 r. dokonała przelewu kwoty 180.000 zł na należący do pozwanego rachunek bankowy tytułem „zapłaty za zakup a. model (...)”. Z uwagi na brak odpowiednich ofert w USA, pozwany poszukiwał właściwego samochodu również w innych państwach. K. L. w styczniu 2012 r. na jednym z portali ogłoszeniowych znalazł ogłoszenie o sprzedaży A. (...) koloru czarnego, z beżową tapicerką, o pojemności silnika 2 litry, diesel, który został wystawiony na sprzedaż w G., za kwotę 180.000 zł. Pozwany nabył przedmiotowy samochód na rzecz powódki a 9 lutego 2012 r. dostarczył samochód powódce, uprzednio rejestrując go w Wydziale Komunikacji w Urzędzie Gminy W. - B. na powodową spółkę.

Z uwagi na fakt, iż samochód nie spełniał warunków zawartej między stronami umowy w zakresie rodzaju silnika, elementów wyposażenia oraz kraju pochodzenia, powódka w dniu 10 lutego 2012 r. oświadczyła, że nie chce przedmiotowego pojazdu i sporządziła projekt rozwiązania umowy pośrednictwa w zakupie pojazdu samochodowego. Jak wynika z treści przedmiotowego dokumentu, kupujący oświadczył w nim, iż uznaje umowę za niewykonaną i zwraca pośredniczącemu dostarczony samochód wraz ze wszystkimi dokumentami, a przedmiotowe pismo stanowi potwierdzenie odbioru samochodu przez pośredniczącego. Jak wynika z dalszej części dokumentu pośredniczący zobowiązał się, że zwróci kupującemu wszelkie kwoty otrzymane tytułem umowy, tj. 180.000 zł, na rachunek firmy w terminie 30 dni od momentu odebrania samochodu. Nadto zgodnie z treścią ww. dokumentu, pośredniczący zobowiązał się do wyrejestrowania zwróconego pojazdu. K. L. w momencie odebrania samochodu od pozwanej w dniu 10 lutego 2012 r. przeczytał przedmiotowy dokument w obecności koleżanki D. J. U. i złożył pod nim swój podpis.

Następnie w dniu 18 lutego 2012 r. pozwany, występując w charakterze właściciela samochodu zawarł z (...) and F. services sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę komisową, na mocy której komisant przyjął do sprzedaży od komitenta samochód marki A. (...) o przebiegu 11.400 km o nr rejestracyjnym (...) kolor czarny o pojemności silnika 2.0, rodzaj silnika diesel, przy czym strony ustaliły cenę na kwotę 165.000 zł.

W dniu 23 maja 2012 r. powód wypowiedział pełnomocnictwo pozwanemu do sprzedaży samochodu i zabrał z komisju ww. pojazd a 1 czerwca 2012 r. podpisał z (...) K. S. umowę komisju przedmiotowego samochodu określając jego wartość na kwotę 119.000 zł. Nadto pismem z 15 czerwca 2012 r. powód wezwał K. L. do zwrotu kwoty 180.000 zł wpłaconej tytułem zakupu samochodu.

W dniu 22 czerwca 2012 r. funkcjonariusze Komendy Rejonowej Policji w W. ustalili, iż samochód marki A. (...) o nr rej. (...) figuruje w bazie (...) jako skradziony na terenie Wielkiej Brytanii.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, spośród których nie dał wiary (w części) jedynie zeznaniom pozwanego (k.237-238). Uznał za niewiarygodne zeznania o tym, że rozwiązanie umowy z powodową spółką miało polegać na pośrednictwie w sprzedaży samochodu. K. L. podpisał dokument rozwiązania umowy z którego wprost wynika, iż ma dokonać zwrotu pieniędzy powódce w ciągu 30 dni od daty odebrania samochodu. Nadto na wiarę nie zasługują również – zdaniem Sądu I instancji – zeznania pozwanego w zakresie w jakim wskazywał, że przedstawiona przez powodów umowa jest pierwszą z zawartych umów i dotyczy wcześniejszych ustaleń z D. Z., jak wynika bowiem z treści dokumentu, ta niekwestionowana przez pozwanego umowa, została zawarta w dniu 29 listopada 2011 r. Pozwany wskazywał na fakt dwukrotnych ustaleń umowy pośrednictwa z powódką, przy czym podkreślił, że za pierwszym razem odstąpiła ona od umowy. Mając jednakże na względzie, iż już w październiku 2011 r. pozwany przesyłał powódce maile ze zdjęciami znalezionych aut, jak również fakt dokonania wpłaty ustalonej kwoty zaledwie po 3 dniach od zawarcia ww. umowy, nie sposób uznać, iż przedstawiona przez powódkę umowa była pierwszą umową, następnie zmienioną przez umowę o innym zakresie. Ponadto sama treść przedstawionego w

sprawie dokumentu umowy przeczy zapewnieniom pozwanego, iż strony poza kolorem i modelem rodzaju samochodu nie ustaliły innych cech szczególnych. W umowie wskazane jest bowiem bezpośrednio, iż dotyczy ona zakupu pojazdu (...)sprowadzonego od dealera w USA.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż strony zawarły umowę, na mocy której pozwany zobowiązał się do nabycia na rzecz powodowej spółki powódki samochodu, zaś spółka zobowiązała się do przesłania przed kupnem pojazdu środków pieniężnych na pokrycie ceny jego nabycia. W wykonaniu swojego zobowiązania zapłaciła na konto pozwanego kwotę 180.000 zł. Była to umowa o świadczenie usług (polegających na wyszukaniu samochodu i zakupu samochodu na rzecz powódki, za dostarczone przez powódkę środki), do której z mocy odesłania zawartego w art. 750 k.c. mają odpowiednie zastosowanie przepisy regulujące umowę zlecenia.

Istota sporu dotyczyła zakresu tej umowy. Powód wskazywał, iż w umowie dookreślono jaki konkretnie samochód i z jakiego kraju miał zostać sprowadzony, natomiast pozwany podnosił, że poza marką, modelem i kolorem umowa nie zawierała innych szczegółów dotyczących pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w toku postępowania wykazał, że jego wolą było zawarcie umowy na pośrednictwo w zakupie samochodu marki (...) (silnik benzynowy), koloru czarnego, z beżowym wnętrzem i sprowadzonego od dealera z USA. W sprawie nie ulega zatem wątpliwości, iż zakupiony przez pozwanego na rzecz powoda samochód, posiadający silnik diesla, sprowadzony z Wielkiej Brytanii i zakupiony od polskiego sprzedawcy, nie spełniał ww. wymogów.

Powód, z uwagi na niezgodność zakupionego samochodu z zawartą umową, pismem z 10 lutego 2012 r. oświadczył iż odstępuje od zawartej umowy. Pismo to stanowiło skuteczne odstąpienie od zawartej z pozwanym umowy pośrednictwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pozwany dostarczył samochód, który różnił się od wybranego przez powoda modelu, a możliwość odstąpienia w tym przypadku od umowy została przewidziana w samej umowie pośrednictwa. Powód bezzwłocznie wydał pozwanemu samochód, a w momencie odbioru pojazdu pozwany złożył podpis na dokumencie rozwiązania umowy, po jego wcześniejszym przeczytaniu. Treść dokumentu jest jasna i nie budzi wątpliwości, a składając pod nim podpis pozwany potwierdził, że samochód nie spełniał umówionych warunków i zobowiązał się do zwrotu zapłaconej kwoty oraz wyrejestrowania zwróconego pojazdu. Odstąpienie pozwanego od złożonego oświadczenia było nieskuteczne. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż działał w błędzie. Cechy pojazdu zostały wskazane w zawartej między stronami umowie, a z treści dokumentu rozwiązania umowy wprost wynikają okoliczności dotyczące terminu zwrotu wpłaconych przez powódkę środków. Mając na względzie zasady doświadczenia życiowego nie sposób uznać, że pozwany nie zdawał sobie sprawy z treści dokumentu, który podpisał, zwłaszcza iż jest ona oczywista. Jako profesjonalista K. L. powinien również mieć świadomość konsekwencji wynikających ze złożenia własnoręcznego podpisu pod dokumentem. Bez znaczenia są tu twierdzenia pozwanego, iż nie jest profesjonalistą, albowiem działalność gospodarczą założył w 2012 r. Nie ulega jednakże wątpliwości, iż pozwany, w momencie zawarcia umowy z powódką zajmował się sprowadzaniem samochodów do Polski od 7 lat, a dokonanie rejestracji w (...) dopiero w 2012 r. stanowi jedynie zalegalizowanie już wcześniej prowadzonej działalności gospodarczej.

Powód dokonał wpłaty na rachunek pozwanego tytułem zakupu umówionego auta kwoty 180.000 zł, a dostarczony przez pośrednika pojazd nie był zgodny z umową. W związku z powyższym stwierdzić należy, iż K. L. nie wywiązał się z zobowiązania i powinien zwrócić środki otrzymane z tytułu zawartej umowy. Odsetki ustawowe od powyższej kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. a o kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego, jako stronę przegrywającą. Na koszty procesu w niniejszej sprawie składała się opłata od pozwu w kwocie 9.000 zł oraz poniesione przez powódkę koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.

Pozwany wniósł apelację, skarżąc wyrok w całości. Zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., błędne ustalenie, że nie zaspokoił roszczeń powódki (w uzasadnieniu tego zarzut powołał się także na art. 453 k.c.) i podniósł nową okoliczność

– że w wyniku sprawy karnej 180.000 zł zostało zasądzone na rzecz powódki od sprzedającego. Z wniosku apelacyjnego wynika, że skarżący domaga się zmiany wyroku i oddalenia powództwa.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. ani nie dokonał błędnych ustaleń – podstawę faktyczną rozstrzygnięcia zrekonstruował na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, uzasadniającego także kluczowe w sprawie, kwestionowane przez skarżącego ustalenie, że nie doszło do zaspokojenia roszczenia powodowej spółki. W szczególności wymaga w tym kontekście zwrócenia uwagi fakt rozwiązania umowy, na etapie apelacji niesporny: „Prawdą jest (...), czego wynikiem było podpisanie przez strony dokumentu Rozwiązanie umowy w dniu 10 lutego. (cytat z apelacji pozwanego – k.258). A zatem doszło do rozwiązania umowy z dnia 29 listopada 2011 r., co zostało stwierdzone na piśmie (k.17-18). W złożonym wówczas oświadczeniu pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 180.000 zł i do wyrejestrowania pojazdu. Należy jeszcze zaznaczyć, że rozwiązanie umowy nastąpiło w wykonaniu postanowienia umownego zawartego w § 7 umowy z dnia 29 listopada 2011 r. (k.237), gdzie przewidziano takie właśnie uprawnienie kupującego na wypadek gdyby samochód różnił się od wybranego modelu (co niespornie miało miejsce).

Obecnie pozwany twierdzi, że dnia 23 maja 2012 r. spełnił świadczenie przy zastosowaniu art. 453 k.c. (datio in solutum). Nie można się zgodzić z taką interpretacją wypowiedzenia pełnomocnictwa do sprzedaży samochodu i odebrania pojazdu z komisju. Zarówno udzielenie pełnomocnictwa do sprzedaży, jego odwołanie, jak i podpisanie umowy sprzedaży komisowej 1 czerwca 2012 r. należy oceniać kompleksowo, biorąc także pod uwagę wezwanie do zapłaty uiszczonej ceny – pismem z 15 czerwca 2015. Z całokształtu tych okoliczności wynika, że opisane czynności, mające na celu sprzedaż samochodu za niższą cenę (najpierw 165.000 zł a następnie 119.000 zł), stanowiły w istocie realizację obowiązku minimalizacji ewentualnej szkody (gdyby pozwany nie odzyskał pieniędzy od sprzedawcy i nie wywiązał się z obowiązku zapłaty), mającego podstawę w art. 354 k.c. W żadnym razie nie ma zaś podstaw do ustalenia, że powodowa spółka zgodziła się (już po rozwiązaniu umowy) na przyjęcie samochodu w zamian za jego równowartość. Takiego oświadczenia, choćby w formie dorozumianej nie da się wywieść z jakiegokolwiek dokumentu zawartego w aktach sprawy ani z innych dowodów, w tym osobowych. Przyjęcie tezy po myśli skarżącego byłoby też sprzeczne z logiką i naruszało art. 233 § 1 k.p.c. Nie po to przecież spółka rozwiązała umowę, by wkrótce bez powodu i wbrew własnemu interesowi majątkowemu, zniweczyć skutki zgodnego oświadczenia stron w tym przedmiocie.

Pozwany twierdzi w apelacji, że toczyło się postępowanie karne, w którym sąd zasądził 180.000 zł od sprzedającego na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W.. Mimo wyraźnego zaprzeczenia takiej okoliczności przez stronę powodową i zwrócenia uwagi na niewskazanie bliższych danych dotyczących takiego postępowania (odpowiedź na apelację – k.307), pozwany nie uściślił podanej informacji. W tej sytuacji nie było możliwe poszerzenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia o jakiegokolwiek fakty dotyczące stwierdzenia wyrokiem sądu istnienia wiarygodności powodowej spółki wobec (bliżej nieokreślonej) osoby trzeciej. Niemniej, gdyby hipotetycznie przyjąć, że tego rodzaju orzeczenie zapadło w jakimś procesie karnym, to nie wpłynęłoby ono automatycznie na wzajemne relacje stron tego procesu, mające podstawę w stosunku umownym. Dopiero gdyby się okazało, że takie, hipotetyczne świadczenie zostało spełnione, to mogłoby to mieć wpływ na ocenę niniejszego roszczenia w kontekście przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Twierdzenie skarżącego, że powód do chwili obecnej nie zwrócił mu pojazdu jest niewątpliwie prawdziwe, ale nie wynika z zaniechania lecz z faktu, że samochód został zatrzymany przez policję wobec ustalenia, że został on utracony na terenie Wielkiej Brytanii (notatka urzędowa policjanta – k.137, protokół zatrzymania rzeczy – k.138-146). Zatem niewydanie pojazdu nie wspiera tezy pozwanego o woli przejęcia samochodu w zamian za należny powodowi – wobec

rozwiązania umowy z 29 listopada 2011 r. – zwrot kwoty 180.000 zł. Okoliczność ta nie ma wpływu na istnienie obowiązku zapłaty stwierdzonego zaskarżonym wyrokiem.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego (poszerzone o okoliczności wskazane w akapicie poprzedzającym), Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Zwrot na rzecz powoda od pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego w stawce minimalnej ma podstawę w art. 98 k.p.c.